



Iwona Stachowska

Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie

ORCID: 0000-0002-7132-6927

e-mail: istachowska@aps.edu.pl

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/RF.2025.009>

Postulat umiaru w koncepcji postwzrostu i dewzrostu

Godziwe życie polega na unikaniu skrajności.
Wymaga ono cnoty, a ta jest nie do
pogodzenia z brakiem umiaru.
Wymaga ona równowagi.

TIM JACKSON, *Postwzrost. Życie po kapitalizmie*¹

Sophrosyne i *phronesis*. Umiarkowanie i rozsądek. Dwie współistniejące i warunkujące siebie nawzajem cnoty cenione w kulturze zachodniej od czasów starożytnych. Każda z nich dotyczy umiejętności wyznaczania granic, panowania nad własnymi emocjami, wiedzy o tym, do czego należy dążyć, a czego unikać. Alegoryczne wyobrażenie owych kardynalnych sprawności charakteru pod postacią kobiety trzymającej w jednej ręce wędzidło, a w drugiej balans zegarowy dość wymownie odsłania ukryty w tej symbolice sens, dotyczący „powściągnięcia i temperowania rozmaitych stron duszy stosownie do czasu”². I właśnie ów

¹ Tim Jackson, *Postwzrost. Życie po kapitalizmie*, przeł. Ewa Bińczyk, Janusz Grygień (Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2023), 141.

² Cesare Ripa, *Ikonomia*, przeł. Ireneusz Kania (Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, 2010), 402–403.

czas, rozumiany jako konkretne historyczne ramy czy tło społeczno-kulturowe, nie pozostaje bez znaczenia dla określenia, na czym polega umiar w praktyce.

Celem niniejszych rozważań jest poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, jaką rolę odgrywa zasada umiaru w toczącej się debacie na temat postwzrostu i dewzrostu. Ile współcześnie „waży” umiar? O jakiej skali mowa, gdy poruszamy się w obszarze refleksji poświęconej zmianom klimatycznym, głębokiemu kryzysowi środowiskowemu, problematyce odejścia od wzrostu?

Rozważania rozpocznę od nakreślenia historycznego rozumienia terminów „umiar”, „umiarkowanie”. Następnie przybliżę pojawiające się w dyskusji o dewzroście i postwzroście argumenty na rzecz konieczności ograniczenia konsumpcji, produkcji i wzrostu oraz stojące za nimi preferencje aksjologiczne. Odwołując się do rozważań propagatora idei dewzrostu Serge’a Latouche’a oraz prac ekonomisty i badacza zrównoważonego rozwoju Tima Jacksona, wskażę, o jakiej formie, zakresie czy też stopniu ograniczeń mowa, gdy analizujemy wymóg umiaru w relacji między człowiekiem a przyrodą.

Umiarkowanie jako cnota i styl życia

Roztropność, rozsądek, opanowanie, powściągliwość czy wreszcie interesujące nas szczególnie umiarkowanie to wachlarz godnych pochwały przymiotów kierujący naszą uwagę w stronę tradycji aretologicznej. Jak wskazuje Jacek Jaśtał, wyróżniony katalog sprawności „odnosi się do pewnych trwałych cech charakterologicznych podmiotu wyznaczających jego postawy i działania, a ujmowanych w aspekcie etycznym”³. Nie chodzi zatem tylko o charakterystyczny zestaw zalet, lecz także o wysiłek ich wypracowywania, o codzienną praktykę w panowaniu nad sobą, o konsekwentne szlifowanie własnego charakteru, pożądane zarówno z punktu widzenia rozwoju osobistego, jak i współżycia społecznego czy ładu politycznego.

W tradycji antycznej umiar był zarówno cnotą, jak i zasadą odnoszącą się do określonego stylu życia, polegającą na zachowaniu stosownej miary w korzystaniu z dóbr i przyjemności oraz na powściągnięciu własnych dążeń i pragnień za pomocą rozumu. Umiejętność zachowania

³ Jacek Jaśtał, „Etyka cnót wobec wyzwań etyki środowiskowej: spór o granice uniwersalistycznego dyskursu etycznego”, *Diametros* 9 (2006): 36.

równowagi i nieulegania skrajnościom zalecała starogrecka maksyma „Nic w nadmiarze” czy jej rzymski odpowiednik w postaci wezwania *Ne quid nimis*. Nawet jednak w starożytnej etyce cnót umiar przybierał różne formy – od intensywnych, restrykcyjnych nakazów wyrzeczenia, bliskich stoickiej autarkii i apatii, do łagodniejszych w formie zasad, takich jak arystotelesowska reguła „złotego środka”.

Zatrzymajmy się przy Stagiryście i jego opisie zasady umiaru: „Tak też każdy, kto się rozumie na rzeczy, unika nadmiaru i niedostatku, szuka natomiast środka i środek wybiera, i to nie środek samej rzeczy, lecz środek ze względu na nas”⁴. Dzielnosc etyczna, czyli cnota, rozumiana przez Arystotelesa jako trwała dyspozycja do określonego typu działania⁵, realizuje się poprzez wysiłek zmierzania ku środkowi, z dala od niepożądanych peryferii. Umiejętność zachowania równowagi oraz wewnętrzna gotowość do unikania skrajności gwarantują wypracowanie trwałej, głębokiej i świadomej postawy oraz szlachetnego charakteru. Ów „złoty środek” nie jest jednak średnią arytmetyczną, ale miarą właściwą konkretnej jednostce. Zasada umiaru kieruje zatem naszą uwagę w stronę podmiotu moralnego, wyraźnie zaznaczając jego dobrowolność i samodzielność decyzyjną, również co do formy i zakresu ograniczenia.

U podstaw głoszonej przez starożytnych apoteozy umiaru i samopanowania leżą przesłanki teleologiczne. Przyznają one umiarkowaniu wartość dodatnią i zalecają jego stosowanie ze względu na cel, do którego prowadzi. Są to przede wszystkim względy eudajmonistyczne, upatrujące w umiarze drogę prowadzącą do szczęśliwego, harmonijnego i dobrego życia. Przypomnijmy słowa Epikura z *Listu do Menoikeusa*: „[...] wszelka przyjemność ze względu na swoją naturę jest dobra, ale nie każda jest godna wyboru”⁶. Dopiero gdy ustalone zostaną preferencje aksjologiczne oraz hierarchia wartości, określające, co zyskujemy, żyjąc zgodnie z zasadą umiaru, i uzasadniające, dlaczego ten wybór jest słuszny, a tym samym lepszy niż to, z czego rezygnujemy, można mówić o normatywnym ugruntowaniu ludzkich dążeń i działań.

⁴ Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, przeł. Daniela Gromska (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2012), 111.

⁵ Tamże.

⁶ Diogenes Laertios, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, przeł. Irena Krońska (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2006), 647.

Umiarkowanie – tło współczesne

Dzisiejsza dyskusja na temat umiarkowania to debata nad kondycją ludzkości w XXI wieku. Toczy się ona wokół problematyki ekologicznej i jest związana z postępującą degradacją planety oraz koniecznością odejścia od paradygmatu wzrostu konsumpcji i produkcji utożsamianego z ciągłym przyrostem PKB. Ograniczenie korzystania z zasobów naturalnych i przezwyciężenie konsumpcyjnego stylu życia postulują zarówno oddolne ruchy społeczno-kulturowe promujące alternatywne modele zachowań konsumenckich, takie jak zrównoważona konsumpcja, alternatywny hedonizm, *downshifting*, dobrowolna prostota, jak i rozbudowane polityczno-społeczne projekty oraz nowe modele gospodarcze w rodzaju ekonomii umiaru, ekonomii ekologicznej, zrównoważonego rozwoju, Europejskiego Zielonego Ładu czy szerzej – koncepcji postwzrostu (ang. *postgrowth*) oraz dewzrostu (ang. *degrowth*).

Dyskusja na ten temat nie jest niczym nowym. Toczy się ona nieprzerwanie od lat 70. XX wieku, szczególnie od momentu opublikowania raportu dla Klubu Rzymskiego *Granice wzrostu*, który prognozował, kiedy jako populacja zderzymy się z barierami ekologicznymi⁷. Niestety, pomimo upływu lat, w użyciu wciąż pozostają modele ekonomiczne nieuwzględniające kryzysu ekologiczno-klimatycznego w gospodarczych prognozach, a „biznes jak zwykle” podtrzymuje iluzję wzrostu, która stoi w sprzeczności ze skończonymi zasobami planety⁸.

Lata 70. XX wieku to także moment, w którym we francuskich kręgach intelektualnych kształtuje się ruch społeczny określany mianem *décroissance* (ang. *degrowth*, pol. *dewzrost*)⁹. Autorstwo tego terminu przypisuje się Andrému Gorzowi, a twórcze rozbudowanie i propagowanie idei dewzrostu m.in. francuskiemu filozofowi i ekonomście Serge'owi Latouche'owi¹⁰. Latouche pisze o dewzroście tak: „Projekt zbudowania społeczeństwa odejścia-od-wzrostu jest wybitnie rewolucyjny. Mówimy o kulturowej zmianie, a także o zmianach w strukturze prawnej i stosun-

⁷ Donella H. Meadows, Dennis L. Meadows, Jorgen Randers, William W. Behrens, *Granice wzrostu. Raport Klubu Rzymskiego* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, 1973).

⁸ Tim Jackson, *Dobrobyt bez wzrostu*, przeł. Marcin Polakowski (Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2015), 25–42.

⁹ Robert Skrzypczyński, „Postwzrost, dewzrost, awzrost. Polska terminologia dla różnych wariantów przyszłości bez wzrostu”, *Czas Kultury. Dewzrost: polityka umiaru* 3 (2020): 7–13.

¹⁰ Serge Latouche, *Farewell to Growth*, przeł. David Macey (Cambridge: Polity Press, 2009).

kach produkcji”¹¹. Jak podkreśla Robert Skrzypczyński, współcześnie termin *degrowth* funkcjonuje zarówno jako aktywistyczne hasło, slogan polityczny, strategia ekonomiczna mająca na celu obniżenie produkcji oraz wyhamowanie wzrostu gospodarczego, jak i koncepcja naukowa¹².

Oprócz pojęcia dewzrostu w literaturze możemy spotkać także termin „postwzrost” (ang. *postgrowth*). W języku polskim oba zwroty często są traktowane synonimicznie i bywają stosowane zamiennie. Pod pojęciem postwzrostu kryje się jednak bardziej pojemna znaczeniowo wizja rozwoju cywilizacyjnego, obejmująca szereg różnych koncepcji postulujących konieczność odejścia od wzrostu (*degrowth*, *agrowth*, *zero-growth*). Lukas Hardt i Daniel W. O’Neill traktują dewzrost jako jeden z wielu postwzrostowych modeli, i to ten bardziej radykalny¹³. W podobnym tonie wypowiada się André Reichel, który argumentuje, że postwzrost jest projektem znacznie bardziej zróżnicowanym, dopuszczającym, wyrażaniem niż dewzrost, selektywne ograniczenie wzrostu tylko w niektórych sektorach gospodarki¹⁴. Z kolei Timothy Crownshaw rozkłada akcenty jeszcze inaczej. O ile dewzrost zakłada intencjonalność działań i wyraźnie deklaruje konieczność odejścia od wzrostu jako swój nadrzędny cel, o tyle postwzrost kładzie nacisk na dostosowanie się do spadku tempa wzrostu jako rodzaj przymusowej adaptacji do zmian zewnętrznych¹⁵.

Pomimo drobnych różnic nietrudno zauważyć wspólne założenia leżące u podstaw obu projektów. Ich charakterystyczny i najważniejszy rys to zmierzanie do wystudzenia wzrostu, zasobożerności i emisyjności, krytyka kapitalizmu, sprzeciw wobec fetyszyzacji PKB i traktowania go jako nadrzędnego celu gospodarki, a zarazem jedynego wskaźnika mierzącego dobrobyt, wyraźne odejście od postulatu hiperkonsumpcji, a także konieczność głębokich zmian na poziomie nawyków i praktyk społeczno-kulturowych.

Oba projekty mają również wspólny trzon aksjologiczny, jakim jest troska o aktualny i przyszły ludzki dobrostan oraz o środowisko naturalne. Ich celem jest nakreślenie strategii umożliwiających przetrwanie gatunku *homo sapiens* w ramach bezpiecznie funkcjonującej wspólnoty,

¹¹ Tamże, 66.

¹² Skrzypczyński, „Postwzrost, dewzrost, awzrost”: 9.

¹³ Lukas Hardt, Daniel W. O’Neill, „Ecological Macroeconomic Models: Assessing Current Developments”, *Ecological Economics* 134 (2017): 198.

¹⁴ André Reichel, „Postgrowth and Degrowth”, dostęp 11.09.2024, <https://andrereichel.de/2016/03/11/postgrowth-and-degrowth>.

¹⁵ Timothy Crownshaw, „Over the Horizon: Exploring the Conditions of a Past-Growth World”, *Anthropocene Review* 6 (2019): 117, cyt. za: Skrzypczyński, „Postwzrost, dewzrost, awzrost”: 10.

bez przekraczania ograniczeń planety oraz w poszanowaniu dla innych form życia¹⁶. Warto podkreślić, że związane z tym zmiany mają dotyczyć w pierwszej kolejności krajów rozwiniętych i powinny być realizowane w poczuciu sprawiedliwości globalnej, bez odbierania społecznościom krajów ubogich szans na rozwój i możliwości czerpania płynących z niego korzyści¹⁷. Oprócz sprawiedliwości politycznej i ekologicznej wspomniane ruchy odejścia od wzrostu wyznaczają kierunek pożądanych zmian, zmierzających do zbudowania społeczeństwa opartego na takich wartościach jak: wspólnotowość, równość, otwartość, wrażliwość na innych, troska (rozumiana jako praca i usługi opiekuńcze), prostota czy dzielenie się.

Wspólnym elementem łączącym analizowane podejścia jest także promowanie umiaru jako idei i narzędzia umożliwiającego przeprowadzenie zasygnalizowanych powyżej działań. Koncepcje odejścia od wzrostu często określa się mianem strategii zmierzających do zbudowania polityki umiaru, ekonomii umiaru, kultury umiaru czy społeczeństwa umiaru, co tylko podkreśla, że umiejętność znalezienia właściwej skali i formy ograniczeń sytuuje się w samym centrum postwzrostowych rozważań. W toczącej się wśród rodzimych badaczy dyskusji na temat przełożenia pojęcia *degrowth* na język polski pojawiła się nawet propozycja zastąpienia go terminem „umiar”, który w polskiej tradycji językowej pociąga za sobą konkretne, zbieżne z ideą odejścia od wzrostu, skojarzenia¹⁸. I chociaż ostatecznie do obiegu weszło pojęcie dewzrostu, to sam zabieg utożsamienia tej idei z postulatem „życia w umiarze i spełnieniu”¹⁹ można potraktować jako obiecujący trop badawczy, uzasadniający przyjęty w artykule kierunek rozważań. Przyjrzyjmy się zatem bliżej, w jakim kontekście pojawia się pojęcie umiaru w dyskusji na temat postwzrostu i dewzrostu oraz jak jest rozumiane.

¹⁶ Jason Hickel, „Postwzrost: gospodarka radykalnej obfitości”, przeł. Katarzyna Byłów, *Krytyka Polityczna*, 28.01.2019, dostęp 18.08.2024, <https://krytykapolityczna.pl/gospodarka/postwzrost-hickel>.

¹⁷ Giorgios Kallis, Federico Demaria, Giacomo D’Alisa, „Wprowadzenie: Dewzrost”, w: *Dewzrost. Słownik nowej ery*, red. Giacomo D’Alisa i in. (Łódź: LangeL–Łucja Lange, 2020), 41.

¹⁸ Michał Czepkiewicz, Piotr Morawski, Weronika Parfianowicz, Jakub Rok, Robert Skrzypczyński, „Jak rozmawiać o dewzroście i postwzroście?”, *Czas Kultury. Dewzrost: polityka umiaru* 3 (2020): 63–65.

¹⁹ Tamże: 64.

Pomiędzy nadmiarem a niedostatkami

Definicje dewzrostu i postwzrostu kładą nacisk przede wszystkim na dwie kwestie – zmniejszenie rozmiaru globalnej gospodarki oraz ograniczenie produkcji i konsumpcji²⁰. Tim Jackson przekonuje, że „rozwój w ramach ograniczeń jest realną możliwością”²¹, ale wymaga uznania i konsekwentnego nieprzekraczania skali ograniczeń ekologicznych, a taki model rozwojowy wciąż dominuje w nastawionej na zysk ekonomii rynkowej i kapitalizmie. Młot wzrostu nieprzerwanie trawi kraje rozwinięte, nawet te ze znaczącym przestrzeleniem konsumpcyjnym. Brytyjski ekonomista podkreśla, że: „Nieustanne mnożenie się potrzeb materialnych w sercu kapitalizmu konsumpcyjnego łączy się z wyparciem realności ograniczeń fizycznych. [...] Odrzucenie granic jest nieodłącznym elementem mitu wzrostu. U podstaw problemów kapitalizmu leży nieumiejętność prawidłowego rozgraniczenia między tym, co jest ograniczone, a tym, co nie jest”²². Pierwszym obszarem, w jakim pojawia się potrzeba zastosowania umiaru, jest zatem zbudowanie nowego modelu ekonomicznego opartego na zmniejszeniu produkcji, poziomu zużycia, spowolnieniu wzrostu, redukcji emisyjności, czyli modelu niewykraczającego poza skale ekologiczne. Jak zaznacza Hickel, celem dewzrostu jest „zmniejszenie skali dóbr materialnych przepływających przez gospodarke”²³. Podobnego zdania są inni ekonomiści ekologiczni opowiadający się za mniejszym metabolizmem społecznym i odejściem od logiki zbytku, trwonienia z jednej strony, z drugiej zaś od ekonomii, która przekształca naturalne nadwyżki w niedobór, tworząc wśród obywateli poczucie braku, a tym samym przyczyniając się do zawłaszczania i urynkowienia natury²⁴.

Kolejnym, bodaj najważniejszym zadaniem, jakie stoi przed projektem dewzrostu, jest zmiana logiki społecznego myślenia, wiodących postaw, priorytetów i praktyk społecznych. Krytyka konsumpcjonizmu, która jest tego wyrazem, wykracza poza ilościowe kryteria ekonomiczne. Umiar jawi się w tym kontekście jako konkretny styl życia i rodzaj nastawienia do świata, warunkujący świadome i rozsądne zaspokajanie potrzeb oraz odpowiedzialne korzystanie z dóbr. W sferze indywidualnej przekłada się on na wypracowanie trwałej i świadomej postawy pozwalającej kontrolować własne pożądania oraz wzywa do życia zgodnie

²⁰ Skrzypczyński, „Postwzrost, dewzrost, awzrost”: 9.

²¹ Jackson, *Dobrobyt bez wzrostu*, 183.

²² Jackson, *Postwzrost*, 65.

²³ Hickel, „Postwzrost: gospodarka radykalnej obfitości”.

²⁴ Kallis, Demaria, D’Alisa, „Wprowadzenie: Dewzrost”, 39.

z ideałami „dobrowolnej prostoty” (ang. *voluntary simplicity*) czy minimalizmu. Ograniczenie konsumpcji, z którym wiąże się ten wybór, ma wymiar jakościowy, dotyczący samej chęci posiadania, ale przekłada się również na aspekt ilościowy, dotyczący ograniczenia dóbr materialnych, którymi się otaczamy.

Zwolennicy odejścia od wzrostu są zgodni co do tego, że indywidualne starania na rzecz upraszczania życia nie wystarczą. Jackson przekonuje, że „zmiana społecznej logiki konsumpcji nie może zostać zredukowana do sfery indywidualnego wyboru. Mimo rosnącego pragnienia zmiany jest prawie niemożliwe, by ludzie po prostu mogli wybrać zrównoważony styl życia, niezależnie od tego, jak bardzo tego chcą. [...] Szanse rozpropagowania takich zachowań w społeczeństwie są znikome bez zmian w strukturze społecznej”²⁵. Nie wolno również zapominać o znaczeniu jednostkowych wyborów. Roger Scruton przypomina, że odgórne próby budowania nowego porządku społecznego, ekonomicznego czy moralnego, niepoparte aprobatą społeczną, mają znacząco mniejszą szansę na powodzenie: „Żaden projekt zakrojony na dużą skalę nie powiedzie się, jeśli nie będzie zakorzeniony w praktycznym lokalnym rozumowaniu na małą skalę. Gdyż w ostatecznym rozrachunku to my musimy działać, to my musimy akceptować decyzje podejmowane w naszym imieniu oraz współpracować w ich wdrażaniu i to my musimy ponosić ofiary, które są nieodzowne ze względu na przyszłe pokolenia”²⁶.

Naprzeciw tym wyzwaniom wychodzi Latouche, który swoje intelektualne wysiłki koncentruje na zbudowaniu modelu społeczeństwa dewzrostu. W swej koncepcji narzędziem przemiany czyni „godne pochwały koło łagodnego ograniczania” (fr. *le cercle vertueux de décroissance sereine*, ang. *the virtuous circle of quite construction*), nazywane również „kołem odejścia od wzrostu” czy „kołem ośmiu R”, w którego skład wchodzi: reewaluacja, rekonceptualizacja, restrukturyzacja, redystrybucja, relokalizacja, redukcja, reutilizacja oraz recykling²⁷. Przemianom w dziedzinie wartości, redefiniowaniu pojęć (takich jak np. dobrobyt), modyfikacji mechanizmów produkcji, dystrybucji i konsumpcji oraz zmniejszeniu ich wpływu na biosferę towarzyszy centralny motor zmiany, nadrzędne „R”, czyli opór (fr. *résistance*, ang. *resistance*)²⁸. Jest on wyrazem sprzeciwu

²⁵ Jackson, *Dobrobyt bez wzrostu*, 188–189.

²⁶ Roger Scruton, *Zielona filozofia. Jak poważnie myśleć o naszej planecie*, przeł. Justyna Grzegorzczak, Rafał Wierchosławski (Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka, 2017), 8.

²⁷ Latouche, *Farewell to Growth*, 33–43.

²⁸ Tamże, 43.

wobec krępujących jednostki dotychczasowych ograniczeń, niezgody na manipulowanie ludzkimi potrzebami i pragnieniami oraz drapieżną eksploatację przyrody.

Pojęcie umiaru pojawia się również w dyskusjach na temat nowego rozumienia postępu oraz zmiany relacji człowieka z przyrodą. Relacja ta definiowana jest nie z pozycji walki, współzawodnictwa, konsumpcji i nienasycenia, lecz symbiotycznej równowagi²⁹. Taką wizję przyszłości roztacza Jackson w pracy *Postwzrost. Życie po kapitalizmie*. Zainspirowany badaniami biologiki Lynn Margulis, ukazującymi dążenie do symbiotycznej równowagi jako warunku funkcjonowania organizmów żywych i całej biosfery, proponuje przełożyć ten sposób rozumienia wzajemnych zależności na stosunek człowieka do natury. Symbiotyczna równowaga to zdolność do działania z umiarem, bez przekraczania granic planetarnych, chroniąca życie, jakie znamy. To przeciwwaga dla współzawodnictwa napędzającego kulturę nadmiaru i zwrot w kierunku współpracy, solidarności, wzajemnej troski, zdrowia psychicznego, dobrego i umiarkowanego życia³⁰. Jackson, za Margulis, obala szkodliwe przekonanie, którym od lat karmi nas kapitalizm, jakoby walka i konkurencja były jedynym motorem ewolucji oraz postępu. Tymczasem jest to tylko jedna z możliwych relacji: „Ewolucja nie jest bezustanną walką o byt, jak twierdzili neodarwiniści. [...] Nie byłoby nas tutaj, gdyby nie symbioza. Nowe gatunki to efekt współpracy. Ewolucja to rezultat wspólnego adaptowania się do zmiennych warunków życia. Współpraca odgrywa fundamentalną rolę w naszym istnieniu”³¹. Umiar i rozsądek, o które upomina się brytyjski ekonomista, wyznaczają kierunek, w jakim powinna podążać ludzkość, a jest nim, oparty na symbiozie, „cnotliwy przepływ”³². Polega on na odejściu od presji oraz pogoni za coraz większą ilością dóbr materialnych i na zmierzaniu do stanu równowagi, osiąganego poprzez działania niegenerujące nadmiernych kosztów środowiskowych, za to podwyższające poczucie osobistego dobrostanu (np. aktywność fizyczna, rękodzieło, zajęcia kreatywne, interakcje społeczne, bliskie relacje międzyludzkie, praktyki kontemplacyjne).

²⁹ Jackson, *Postwzrost*, 136–137.

³⁰ Tamże, 137–152.

³¹ Tamże, 139.

³² Tamże, 150.

Mniej, czyli ile? Radykalny umiar i roztropność ekologiczna

Pochwała umiaru, stanowiąca wspólny rdzeń strategii odejścia od wzrostu, ma zachęcać obywateli krajów rozwiniętych do organizowania życia społecznego na podstawie innych modeli zachowań oraz wartości niż te narzucane przez klasyczne modele ekonomiczne. W miejsce nadmiaru, zbytku, pośpiechu i marnotrawstwa proponuje proste i ekologiczne życie ukierunkowane na poszukiwanie niematerialnych źródeł satysfakcji, konsolidację wokół dóbr wspólnych, zaangażowanie społeczne, promocję czasu wolnego i kultury biorównowagi. Idąca w parze z umiarem pochwała małej skali jest obecna w wielu postwzrostowych hasłach nawołujących przede wszystkim do wstrzemięźliwej konsumpcji: „mniej znaczy więcej” (ang. *less is more*) czy „żyć lepiej, konsumując mniej” (ang. *live better by consuming less*). Zwrot w stronę małej skali okazuje się jednak nie dość ostrą ramą, szczególnie kiedy próbuje się doprecyzować, o jakim zakresie czy też stopniu ograniczeń mowa. Wśród zwolenników umiaru, a tym samym odejścia od wzrostu, również nie ma w tej kwestii jednomyślności, co wynika z faktu, że ich poglądy zmieniają się wraz z upływem czasu, dostosowując się do aktualnych potrzeb. W książce *Farewell to Growth* z 2009 roku Latouche, biorąc pod uwagę ówczesne realia, w tym wymogi sprawiedliwości ekologicznej i zobowiązania krajów rozwiniętych wobec krajów rozwijających się, pisze, że wystarczy, jeśli będziemy konsumowali mniej: „chodzi nie tyle o to, by więcej dawać, ile o to, by mniej odbierać”³³. Z kolei Jackson w artykule z 2005 roku przekonuje, abyśmy, w myśl zasady „zrównoważonej konsumpcji”, nie zmuszali nikogo do konsumowania więcej³⁴.

Początkowo w celu osiągnięcia umiaru wystarczyło „nie pragnąć więcej”, jednak przy skali dzisiejszych zagrożeń i w obliczu pogłębiających się zmian klimatycznych taka wykładnia jest już niewystarczająca. Dlatego koncepcje dewzrostu coraz wyraźniej sygnalizują potrzebę głębokich zmian społeczno-kulturowych, a wraz z nimi bardziej rygorystycznych ograniczeń: „Dewzrost nie wymaga robienia mniej tego samego. Celem nie jest uczynienie słonia szczuplejszym, ale zamiana słonia w ślimaka. W społeczeństwie dewzrostu wszystko będzie inne: inne działania, inne formy i wykorzystanie energii, inne relacje, inne alokacje czasu między pracą odpłatną a nieopłacaną, inne relacje ze światem pozaludzkim”³⁵.

³³ Latouche, *Farewell to Growth*, 37.

³⁴ Tim Jackson, „Live Better by Consuming Less? Is There a ‘Double Dividend’ in Sustainable Consumption?”, *Journal of Industrial Ecology* 9 (2005): 21, 32.

³⁵ Kallis, Demaria, D’Alisa, „Wprowadzenie: Dewzrost”, 39.

Aby okiełznać nadmierne pragnienie posiadania, zminimalizować ludzką zachłanność, ograniczyć koszty środowiskowe i przejść w tryb dekarbonizacji, nie wystarczy dzisiaj podążać w stronę „zrównoważonego wzrostu ekonomicznego” czy „zrównoważonej konsumpcji”, lecz sięgać po bardziej radykalne formy ograniczania na szerszą skalę. W ujęciu zwolenników koncepcji dewzrostu zdroworozsądkowa korekta ludzkich pragnień, potrzeb, wyborów i działań nie powinna współcześnie ograniczać się do „niepragnienia więcej”, lecz przesunąć się w stronę radykalnej potrzeby umiaru³⁶, a niekiedy nawet wyrzeczenia.

W pracy *Postwzrost. Życie po kapitalizmie* Jackson, obok umiaru i równowagi, warunkujących życie dobre, satysfakcjonujące oraz zgodne z wymogami środowiskowymi, odwołuje się również do greckiej *phronesis*. Roztropność, którą określa jako „umiejętność mądrego postępowania w obliczu niepewnej przyszłości”³⁷, nie polega na akumulacji dóbr materialnych i przychodów, jak sugerują nam kapitalistyczne wzorce, ale na trosce o przyszłość własną, swoich rodzin, a nawet całej ludzkości oraz na dalekowzrocznych inwestycjach ekologicznych, mających na celu „ochronę klimatu, ziemi, oceanów, rzek, lasów, siedlisk zwierząt: naszego ziemskiego domu”³⁸. I chociaż Jackson, jak pokazuje Ewa Bińczyk, nie dostarcza gotowych strategii podążania drogą umiaru i roztropności³⁹, to jego pomysły odgrywają ważną rolę, zasilają bowiem naszą wyobraźnię i pokazują, że postęp i dobrostan można postrzegać inaczej niż tylko jako bogactwo materialne.

Podsumowanie. W stronę wyobraźni ekologicznej

Koncepcje dewzrostu i postwzrostu wyraźnie artykułują tezę, że dążenie do umiaru, niskoemisyjnego wytwarzania i symbiotycznych relacji z przyrodą jest w obliczu destabilizacji klimatu jedyną moralnie słuszną alternatywą dla gospodarki wzrostu. Aby była ona możliwa, zmianę dominujących trendów i podążania ścieżką umiaru powinny wspierać zarówno działania odgórne, takie jak zmiana prawodawstwa czy wypracowanie ponadnarodowych rozwiązań geopolitycznych, jak i, idące

³⁶ Czepkiewicz, Morawski, Parfianowicz, Rok, Skrzypczyński, „Jak rozmawiać o dewzroście i postwzroście”: 64.

³⁷ Jackson, *Postwzrost*, 187.

³⁸ Tamże, 199.

³⁹ Ewa Bińczyk, *Uspołecznianie antropocenu* (Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2023), 55.

z nimi w parze, wysiłki na rzecz demaskowania szkodliwych urojeń kapitalizmu oraz kształtowania postwzrostowych świadomych postaw wśród obywateli.

Dominujący w społeczeństwach rozwiniętych model gospodarczy wciąż znacząco odbiega jednak od nakreślonych powyżej postwzrostowych scenariuszy. Etos kapitalizmu i idący z nim w parze konsumpcjonizm uprzywilejowują dwie, balansujące na granicy przesytu i nadmiaru, a nie umiaru i równowagi, postawy życiowe: „Egoistyczny, goniący za nowością hedonista jest doskonałym kompanem niespokojnego, nastawionego na współzawodnictwo przedsiębiorcy”⁴⁰. I chociaż eksperci z zakresu ekonomii ekologicznej czy postwzrostu nawołują do transformacji społecznej i ekonomicznej, pokazując, że niezrównoważona postawa nie sprzyja długofalowemu dobrobytowi i zagraża stabilności biosfery, w sferze *praxis* niewiele się zmienia.

Adaptacji do przetrwania w obliczu zmian klimatycznych nie ułatwia fakt, że propozycje odejścia od wzrostu są często krytykowane za ich utopijny charakter. Zarzut ten nie jest jednak dyskredytujący. Lato-uche sam nazywa dewzrost utopią: „Projekt odejścia od wzrostu jest zatem utopią, czyli źródłem nadziei i marzeń. Jednocześnie jest daleki od tego, by szukać schronienia w nierealności, lecz stara się eksplorować obiektywnie istniejące możliwości własnej realizacji”⁴¹. Autor *Farewell to Growth* traktuje go jako przykład „utopii konkretnej”, w znaczeniu, jakie nadał temu pojęciu Ernst Bloch. W tym sensie prezentuje go jako teoretyczne narzędzie będące odpowiedzią na potrzeby i tendencje rozwojowe dostosowane do aktualnej sytuacji. Liczy się z tym, że nie będzie łatwo wcielić jego założeń w życie, ale nie uważa tego za słabość: „Bez hipotezy, że inny świat jest możliwy, nie ma polityki, pozostaje tylko zarządzanie ludźmi i rzeczami”⁴² – cytuje za socjolożką Geneviève Decrop.

W podobny sposób na temat dewzrostu i postwzrostu wypowiada się Bińczyk, która w pracy *Uspołecznianie antropocenu* pokazuje, że ich utopijność wcale nie jest wadą. Badaczka argumentuje na rzecz konieczności otwarcia wyobraźni na nowe sposoby korygowania kapitalizmu, inne strategie zaspokajania potrzeb, nowe pojęcia, których potrzebujemy, by wyjść poza utarte schematy myślenia i wyrwać się z marazmu trwania w paradygmacie wzrostu⁴³. Strategie odejścia od wzrostu stanowią przykład takich pozytywnych wzorców i wizji przyszłości „de-

⁴⁰ Jackson, *Postwzrost*, 144.

⁴¹ Latouche, *Farewell to Growth*, 32.

⁴² Tamże.

⁴³ Bińczyk, *Uspołecznianie antropocenu*, 11–16, 190–191.

kolonizujących naszą wyobraźnię⁴⁴. Ich obecność w publicznej debacie wydaje się dzisiaj nieoceniona, tym bardziej że nadal, jak głosi slogan przywołany przez Bińczyk: „łatwiej wyobrazić nam sobie koniec świata niż koniec kapitalizmu”⁴⁵.

Bibliografia

- Arystoteles. 2012. *Etyka nikomachejska*, przeł. Daniela Gromska. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bińczyk Ewa. 2023. *Uspołecznianie antropocenu*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Crownshaw Timothy. 2019. „Over the Horizon: Exploring the Conditions of a Past-Growth World”. *Anthropocene Review* 6: 117–141.
- Czepkiewicz Michał, Piotr Morawski, Weronika Parfianowicz, Jakub Rok, Robert Skrzypczyński. 2020. „Jak rozmawiać o dewzroście i postwzroście?”. *Czas Kultury. Dewzrost: polityka umiaru* 3: 63–65.
- Hardt Lukas, Daniel W. O'Neill. 2017. „Ecological Macroeconomic Models: Assessing Current Developments”. *Ecological Economics* 134: 198–211.
- Jackson Tim. 2005. „Live Better by Consuming Less? Is There a ‘Double Dividend’ in Sustainable Consumption?”. *Journal of Industrial Ecology* 9: 19–35.
- Jackson Tim. 2015. *Dobrobyt bez wzrostu*, przeł. Marcin Polakowski. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Jackson Tim. 2023. *Postwzrost. Życie po kapitalizmie*, przeł. Ewa Bińczyk, Janusz Grygień. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Jaśtał Jacek. 2006. „Etyka cnót wobec wyzwań etyki środowiskowej: spór o granice uniwersalistycznego dyskursu etycznego”. *Diametros* 9: 34–50.
- Kallis Giorgios, Federico Demaria, Giacomo D'Alisa. 2020. „Wprowadzenie: Dewzrost”. W: *Dewzrost. Słownik nowej ery*, red. Giacomo D'Alisa i in., 34–59. Łódź: LangeL–Łucja Lange.
- Laertios Diogenes. 2006. *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, przeł. Irena Krońska. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Latouche Serge. 2009. *Farewell to Growth*, przeł. David Macey. Cambridge: Polity Press.
- Latouche Serge. 2020. „Dekolonizacja wyobraźni”. W: *Dewzrost. Słownik nowej ery*, red. Giacomo D'Alisa i in., 116–120. Łódź: LangeL–Łucja Lange.
- Meadows Donella H., Dennis L. Meadows, Jorgen Randers, William W. Behrens. 1973. *Granice wzrostu. Raport Klubu Rzymskiego*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne.

⁴⁴ Serge Latouche, „Dekolonizacja wyobraźni”, w: *Dewzrost. Słownik nowej ery*, red. Giacomo D'Alisa i in. (Łódź: LangeL–Łucja Lange, 2020), 117.

⁴⁵ Bińczyk, *Uspołecznianie antropocenu*, 194.

- Ripa Cesare. 2010. *Ikonologia*, przeł. Ireneusz Kania. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”.
- Scruton Roger. 2017. *Zielona filozofia. Jak poważnie myśleć o naszej planecie*, przeł. Justyna Grzegorzczak, Rafał Wierchosławski. Poznań: Wydawnictwo Zys i S-ka.
- Skrzypczyński Robert. 2020. „Postwzrost, dewzrost, awzrost. Polska terminologia dla różnych wariantów przyszłości bez wzrostu”. *Czas Kultury. Dewzrost: polityka umiaru* 3: 7–13.

Źródła internetowe

- Hickel Jason. „Postwzrost: gospodarka radykalnej obfitości”, przeł. Katarzyna Byłów. *Krytyka Polityczna*, 28.01.2019. Dostęp 18.08.2024. <https://krytykapolityczna.pl/gospodarka/postwzrost-hickel>.
- Reichel André. „Postgrowth and Degrowth”. Dostęp 11.09.2024. <https://andrereichel.de/2016/03/11/postgrowth-and-degrowth>.

Streszczenie

Celem artykułu jest analiza roli umiaru w debacie na temat dewzrostu i postwzrostu. W nawiązaniu do prac Serge’a Latouche’a oraz Tima Jacksona przybliżono, w jakim kontekście pojawia się umiar w refleksji poświęconej zmianom klimatycznym, kryzysowi środowiskowemu, problematyce odejścia od wzrostu. W toku rozważań doprecyzowano, że umiar w postwzroście oznacza odejście od paradygmatu wzrostu gospodarczego, ograniczenie produkcji i konsumpcji, zmniejszenie kosztów środowiskowych, zwrot w kierunku dobrowolnej prostoty oraz symbiotyczną równowagę w relacji człowieka z przyrodą.

Słowa kluczowe: umiar, roztropność, ograniczenie, bariery ekologiczne, dewzrost, postwzrost

The Postulate of Moderation in the Concept of Postgrowth and Degrowth

Summary

The paper analyses the role of moderation in the debate on degrowth and postgrowth. Referring to the works of Serge Latouche and Tim Jackson, it is presented in what context moderation appears in reflections on climate change, the environmental crisis, and the issue of farewell to growth. In the course of the considerations, it was clarified that moderation in postgrowth means moving away from the paradigm of economic growth, limiting production and consumption, reducing environmental costs, turning towards voluntary simplicity and a symbiotic balance in the relationship between humans and nature.

Keywords: moderation, prudence, limitation, ecological barriers, degrowth, postgrowth